

Oto ja, pošlij mnie

Nowenna przed Beatyfikacją Papieża Jana Pawła II (Przygotowanie w rodzinie) Tydzień VIII 17 kwietnia 2011 r.



Totus Tuus —a św. Ludwik Maria Grignion de Montfort

Z Ewangelii według św. Jana: Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie (J 19, 26)



Rozważanie

Totus Tuus. Dewiza Karola Wojtyły, a następnie papieża Jana Pawła II, wyrosła z głębokiego doświadczenia jego wiary. Było owocem jego dojrzewania w szkole Matki Bożej. Pomogła mu – jak sam o tym wspomina – „książeczka św. Ludwika Marii Grignion de Montfort, nosząca tytuł: *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny (Dar i tajemnica, s. 29)*.”

Młody Karol czytał ten tekst wielokrotnie „w ciągu wielu dni i tygodni”, jak sam mówił, „tam i z powrotem”. „Tak bardzo ją czytałem – wspominał – że cała była poplamiona sodą – i na okładkach, i w środku. „Pamiętam dobrze te plamy sody, bo są one ważnym elementem całego mojego życia wewnętrzznego”. „W książeczce tej znalazłem poniekąd gotową odpowiedź na moje pytania. Tak, Maryja nas przybliży do Chrystusa, prowadzi nas do Niego, ale pod warunkiem, że przeżyjemy Jej tajemnicę w Chrystusie. [...] Jego myśl mariologiczna [tzn. traktatu] zakorzeniona jest w tajemnicy trynitarniej oraz w prawdzie o Wcieleniu Słowa Bożego” (*Dar i tajemnica, s. 30*). „Dzięki św. Ludwikowi Grignion de Montfort zrozumiałem, że prawdziwe nabożeństwo do Matki Bożej jest właśnie chrystocentryczne, co więcej, jest najgłębiej zakorzenione w Trynitarniej tajemnicy Boga, związane z misterium Wcielenia i Odkupienia” (*Przekroczyć próg nadziei, s. 157*).

Kulminacyjnym punktem udziału Matki Bożej w zbawczym misterium Chrystusa jest Jej obecność pod krzyżem Syna na Kalwarii (J 19, 25-27). To właśnie wówczas Zbawiciel oddał nam Maryję za matkę, zawierając Jej macierzyńskiej trosce losy rodzającego się Kościoła. Ojciec Święty w liście rodzin montfortiańskich z roku 2003 związał ten biblijny opis z mottem swej posługi: „*Totus tuus, [...]* w sposób symboliczny ilustruje cytowany wyżej tekst Ewangelii, [...]. Te dwa słowa wyrażają całkowitą przynależność do Jezusa za pośrednictwem Maryi. „*Tuus totus ego sum, et omnia mea tua sunt* – pisze św. Ludwik Maria i tłumaczy to następująco – Oto jestem cały Twój i wszystko, co moje, Twoim jest, o Jezu mój najmiłszy, przez Maryję, Twą Najświętszą Matkę”.

Różaniec modlitwą zjednoczenia z Chrystusem przez Maryję

W liście o różańcu Jan Paweł II tak pisze: „Różaniec przenosi nas mistycznie, byśmy stanęli u boku Maryi, troszczącej się o ludzkie wzrastanie Chrystusa w domu w Nazarecie. Pozwala Jej to wychowywać nas i kształtować z tą samą pieczołowitością, dopóki Chrystus w pełni się w nas nie «uksztaltuje» (por. Ga 4, 19). To działanie Maryi, oparte całkowicie na działaniu Chrystusa i zupełnie Mu podporządkowane, «nie przeszkadza w żaden sposób bezpośredniej łączności wiernych z Chrystusem, ale ją umacnia». Św. Ludwik Maria Grignion de Montfort „tak wyjaśniał rolę Maryi w procesie upodabniania każdego z nas do Chrystusa: «Ponieważ cała doskonałość nasza polega na upodobnieniu się do Chrystusa Pana, na zjednoczeniu z Nim i poświęceniu się Jemu, przeto najdoskonalszym ze wszystkich nabożeństw jest bezspornie to, które nas najdoskonalej upodabnia do Chrystusa, najściślej z Nim jednoczy i całkowicie Jemu poświęca. A że ze wszystkich stworzeń najpodobniejsza do Chrystusa Pana jest Matka Najświętsza, wynika stąd, że spośród wszystkich nabożeństw, tym które duszę najlepiej poświęca Zbawicielowi naszemu i ją z Nim jednoczy, jest nabożeństwo do Najświętszej Panny, Jego świętej Matki. Im bardziej poświęcona jest Maryi, tym zupełnie należeć będzie do Jezusa». Nigdzie drogi Chrystusa i Maryi nie jawią się tak ściśle złączone, jak w różańcu. Maryja żyje tylko i wyłącznie w Chrystusie i ze względu na Chrystusa!” (RVM 16).

Do końca wierny

Na zakończenie ostatniej pielgrzymki do Polski w Kalwarii Zebrzydowskiej, Jan Paweł II ponowił swoje oddanie i zawierzenie w niezapomnianych słowach modlitwy: „Matko Najświętsza, Pani Kalwaryjska, wypraszaj także i mnie siły ciała i ducha, abym wypełnił do końca misję, którą mi zlecił Zmartwychwstały. Tobie oddaję wszystkie owoce mego życia i posługi; Tobie zawierzam losy Kościoła; Tobie polecam mój naród; Tobie ufam i Tobie raz jeszcze wyznaję: *Totus tuus, Maria! Totus tuus. Amen*”.

Modlitwa z dziećmi

Ojciec: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Wszyscy: Amen.

Ojciec: Dziękujemy Ci, Panie Jezu, za to, że chcesz, żebyśmy się modlili. Za to, że dajesz nam siłę do wspólnej, rodzinnej modlitwy. I za to, że jesteś teraz z nami, że nas słuchasz, że patrzysz na nas z miłością. Dzisiaj chcemy, Panie Jezu, zastanowić się nad znakiem krzyża, którym tak często się posługujemy. Żegnamy się przed modlitwą i po niej, przed posiłkiem i po posiłku, czynimy znak krzyża w kościele i w drodze, gdy np. przechodzimy obok kościoła. Nie zawsze wykonujemy ten znak pobożnie, dokładnie, w skupieniu. A przecież jest to znak naszego zbawienia. Na krzyżu Ty, Panie, oddałeś życie, abyśmy my mieli otwartą drogę do nieba. W Wielkim Poście będziemy często śpiewać w pieśni, które o tym mówią. Pomódlmy się teraz nimi:

(Ojciec prosi dzieci o doczytanie tekstów z podanych kartek lub z książeczki. Jeśli dzieci nie umieją jeszcze czytać teksty czyta matka. Można też pieśni zaśpiewać, jeśli rodzina potrafi).

Matka: Wiele razy ten najważniejszy dla nas, dzieci Bożych, znak czyniliśmy nie tak jak trzeba. W naszych intencjach modlitwy dzisiaj postaramy się przeprosić Pana Jezusa za nasze niedbalstwo i prosić Go, aby nam pomógł z szacunkiem odnosić się do znaków naszej wiary, do krzyża, medalika, który nosimy, obrzązków religijnych, które mają nam

przypominać prawdy wiary. Prośmy też Matkę Najświętszą, która tak wiernie trwała przy Panu Jezusie, gdy wędrował z krzyżem na Golgotę i gdy na nim umierał o to, by nauczyła nas tak bardzo mocno kochać Jezusa i być Mu tak wiernym, jak Ona kochała i była wierna. Wypowiedzmy nasze intencje.

Dorośli i dzieci wypowiadają swoje intencje modlitwy. Dorośli powinni czuć, aby najpierw było to przeproszenie i prośby związane ze znakiem krzyża i symbolami religijnymi, a w następnej kolejności prośby skierowane do Matki Najświętszej. Dlatego dobrze jest, jeśli taką modlitwę zaczyna dorośli. Dzieci otrzymują wówczas wzór.

Matka: Jan Paweł II do końca swojej doczesnej wędrówki pozostał wierny słowom, które sobie wybrał jako dewizę – modlitwę - swojego życia: Totus Tuus – cały Twój, Jezu, cały Twój Maryjo. W tych słowach kryła się ogromna jego wierność krzyżowi Chrystusa. Prośmy więc Papieża – Polaka, który – jak wierzymy – jest już w niebie, aby wstawiał się u Jezusa i Maryi w tych intencjach, które wymieniliśmy. Ponieważ ulubioną modlitwą Jana Pawła II był różaniec i my modlimy się na różańcu. Rozważmy czwartą tajemnicę bolesną - ukrzyżowanie Pana Jezusa.

Rodzina odmawia dziesiątek różańca.



Modlitwa o beatyfikację

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

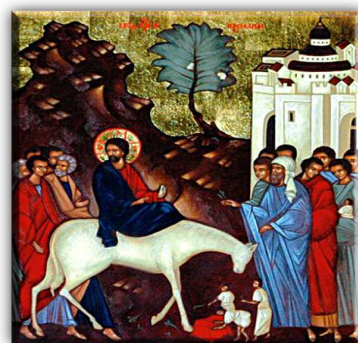
Modlitwa ucznia w Szkole Modlitwy Jana Pawła II

Miłosierny Boże, Ty wysłuchałeś prośby Elizeusza i napełniłeś go duchem proroka Eliasza. Wysłuchaj mojej pokornej prośby i udziel mi ducha, którym żył Jan Paweł II.

Napełnij mnie duchem modlitwy, aby była ona obecna w moim życiu jako radosne i pełne miłości przebywanie z Tobą.

Napełnij mnie duchem pracowitości, abym solidnie wypełniał swoje codzienne obowiązki. Napełnij mnie duchem wrażliwości na potrzeby innych ludzi, abym umiał ofiarować im to, czego najbardziej potrzebują. Napełnij mnie duchem jedności, abym wszędzie niósł pokój i zgodę, pomagając pokonywać podziały i konflikty.

Naucz mnie żyć według zasady „Totus Tuus”, w całkowitym oddaniu się Maryi i naśladowaniu Jej drogi wiary. Doprowadź mnie do pełnego zjednoczenia z Tobą, w Twoim umiłowanym Synu Jezusie Chrystusie, mocą Ducha Miłości. Amen.



Modlitwa dorosłych

Ojciec: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Wszyscy: Amen.

Ojciec: Stajemy przed Tobą, Panie Jezu i przed Twoją Matką. Chcemy dziś, za wstawiennictwem św. Ludwika, prosić Cię o pogłębienie naszej wiary. Pomóż nam dostrzegać wartość gestów i symboli. Zwłaszcza znaku krzyża. Wszak krzyż to miejsce, na którym oddałeś swoje życie, także za nas, za naszą rodzinę. Krzyż, to brama, przez którą przeszedłeś. Krzyż to znak miłości, Twojej nieskończonej miłości do nas. Wybacz nam brak należytego szacunku dla krzyża. Także dla znaku krzyża, który czynimy przed i po modlitwie, który wykonujemy podczas mszy świętej.

Matka: Dobry Jezu, nasz Nauczycielu. Naucz nas patrzeć na Twoją Matkę. Naucz nas brać z Niej wzór. Wzór posłuszeństwa i całkowitego oddania się Bogu, od pokornego „niech się stanie”, wypowiedzianego w Nazaret, aż do współcierpienia z Synem na krzyżowej drodze, cichego trwania pod krzyżem na Golgocie i przyjęcia nas, uczniów Chrystusa, jako swoje dzieci w chwili śmierci Zbawiciela, przyjęcia Jego testamentu wypowiedzianego z krzyża. Chcemy tak jak Ona być posłusznymi woli Boga. Naucz nas widzieć w każdym czynionym znaku krzyża Ciebie, Jezu, posłusznego woli Ojca aż po krzyż. Pomóż nam, w każdym znaku krzyża czynionym na sobie, na czołach dzieci, na noworozkrawanym bochenku chleba, kreślonym przez kapłana w czasie błogosławieństwa, widzieć dar Ojca niebieskiego, dar Jego przenajświętszej woli. Naucz nas ją rozpoznawać.

Ojciec: Jan Paweł II zachęcał nas, abyśmy często odmawiali różaniec. Mówił: „Niech Maryja, Opiekunka rodzin, was wspomaga. Zwracajcie się do Niej jak najczęściej. Odmawiajcie różaniec. Niech ta modlitwa stanie się fundamentem waszej jedności.” (Ludźmierz, 7.VI.1997 r.) Rozważmy więc teraz bolesne tajemnice różańca. Pomiedzy poszczególnymi tajemnicami zrobimy chwilę ciszy, aby każdy mógł wzbudzić w sobie intencję, w której będzie się modlił. Przed wspólną modlitwą będziemy mogli je wypowiedzieć.

Ojciec: Niech nas Bóg błogosławi, broni od wszelkiego zła i doprowadzi do życia wiecznego.

Wszyscy: Amen.



Święte Triduum Paschalne

Wielki Post przygotowuje nas na przeżycie Świętego Triduum Paschalnego. Misterium śmierci i zmartwychwstania Chrystusa stanowi centrum dziejów świata, a ich uroczysta celebracja przeżywana od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Niedzieli stanowi centrum roku liturgicznego. Zachęcamy wszystkie rodziny, aby z wiarą uczestniczyły w każdym wydarzeniu tego świętego czasu.

O nim czytamy w dokumentach Kościoła: „Największe misteria odkupienia ludzkiego Kościół obchodzi co roku od wieczornej Mszy Wielkiego Czwartku Wieczery Pańskiej aż do Nieszporów Niedzieli Zmartwychwstania. Ten czas słusznie się nazywa "Triduum Chrystusa ukrzyżowanego, pogrzebanego i zmartwychwstałego", słusznie również nazywa się "Triduum Paschalne", ponieważ w czasie niego uobecnia się i dokonuje misterium Paschy, to jest przejście Pana z tego świata do Ojca. Sprawując to misterium Kościół przez znaki liturgiczne i sakramentalne ściśle jednoczy się z Chrystusem, swoim Oblubieńcem” (List o obchodzeniu Świąt Paschalnych, 38).

„Mszą, którą celebryje się w wieczornych godzinach Wielkiego Czwartku, Kościół rozpoczyna Triduum Paschalne. Wspomina również tę ostatnią wieczerzę, w czasie której Pan Jezus tej nocy, której był wydany, umiłowany aż do końca swoich, którzy byli na świecie, ofiarował Bogu Ojcu swoje Ciało i Krew pod postaciami chleba i wina, i dał Apostołom, aby spożywali, polecił również im oraz ich następcom w kapłaństwie składać ofiarę”

Święte Triduum Paschalne przeżywamy nie tylko w kościele, lecz także w rodzinie. Należy dążyć do tego, aby przedświąteczne porządki ukończyć przed rozpoczęciem Triduum. Można wtedy więcej czasu poświęcić na to, co jest w tych dniach najważniejsze, bycie z Chrystusem w każdej godzinie Jego Paschy, w dziele zbawienia świata. Starajmy się w przeżyciu tego czasu wykorzystać teksty o świętości, rozważane podczas nowenny niedziel, a także prawdy o modlitwie, które przemyśleliśmy w czasie wielkopostnych rekolekcji.



Jesteśmy w sieci :
www.parafia.branszczyk.com

Pytania do rachunku sumienia

Jaką rolę w twoim życiu i miejsce w twojej modlitwie ma Maryja? Czy prowadzi cię Ona do Jezusa? Czy w czasie Eucharystii potrafisz stanąć obok Niej pod krzyżem Chrystusa, usłyszeć słowa Jezusa: „Oto Matka twoja”, poczuć się Jej dzieckiem i wraz z Janem wziąć Ją do swojego domu? Jak często sięgasz po różaniec? Czy zapraszasz do tej modlitwy innych: domowników, dzieci? Czy znasz list o różańcu Jana Pawła II? Jak często sięgasz po dobrą literaturę religijną? Czy Pismo Święte jest twoją stałą lekturą?

Prowadź mnie, Panie, na Eucharystię

Wszystkie czyny chrześcijańskiego życia wiążą się ze sprawowaniem Eucharystii i do niej zmierzają (OWMR 16).

Prowadź mnie, Panie Jezu, na Eucharystię. Tam odnajduję szczyt modlitwy i jej źródło. Ku celebracji Eucharystii skierowana jest moja codzienna rozmowa z Tobą i czas spędzony na adoracji Ciebie ukrytego w Najświętszym Sakramencie. Z niej czerpię siły do tego, aby odpływać od brzegu i docierać na głębię zjednoczenia z Tobą i braćmi. Piękna modlitwa każdego dnia sprawia, że głębiej przeżywam Eucharystię, a przeżycie Eucharystii w skupieniu, na miarę „Totus Tuus”, odnawia moją codzienną modlitwę. Udziel mi, Panie, swojego Ducha, aby mnie prowadził. Pomóż mi realizować w życiu Twoje słowa: „Wyplłyn na głębię”. Amen.

